

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ I „ROLNIK“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,50 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,
na stronie 8-linowej 50 gr., na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 3.

Druck i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemiście.

Adres teleg.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Poznań.

ROK XVII

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 6 LISTOPADA 1937.

N — Nr. 130

Posiedzenie Rady Naczelnej Stron. Narod. zadało stanowczy kłam rozsywanym przez przeciwników plotkom.

Donosiliśmy pokrótce o przebiegu i wyniku Rady Naczelnej Stron. we Warszawie. Całe obrady cechowała wielka powaga i podniosły nastrój, a dyskusja odbyła się w atmosferze, aczkolwiek wielce ożywionej, to jednak w duchu zgody i jedności, a wybory do władz naczelnych miały przebieg spokojny, nacechowany należytą powagą i godnością, jak przystoi tym, którzy nie walczą o własne korzyści, o zaspokojenie osobistych aspiracji i ambicji, a mają jedynie dobro Narodu, dobro kraju, dobro Państwa na oku. Przebieg zebrania i wynik wyborów zadały tym samym jak najdobitniej kłam wszystkim przez licznych przeciwników szerzonym plotkom i insynuacjom o „rozgrywkach zakulisowych”, o tarcjach, o swarach w łonie Stron. Nar. Pewno, że i w Stron. Narod. są też tylko ludzie, obciążeni ogólnoludzkimi słabościami, ale i to pewne, że ożywia, uzania i podtrzymuje w nich wzniosłość ducha, hart, siłę woli i poświęcenia, szlachetna idea, której służą, a tą ideą to Polska katolicka, Polska narodowa. Właśnie wzniosłość tej idei nie pozwala i nie dopuszcza do rozpanoszenia się w łonie Obozu Narod. tych wszystkich przywar i narowów, które trawia inne obozy, inne organizacje polityczne, — o podłożu ideowo odmiennym. Ona to sprawia, że nie ma tam karierowiczostwa, żądzy pełnych żłobów i tłustych synekur, a jest w to miejsce gorące pragnienie służenia jak najskuteczniej i najpożyteczniej dobru Narodu i Ojczyzny. Jakże zgoda i inaczaj brzmiało wezwwanie ze strony władzy narodowego, Romana Dmowskiego, wypowiedziane na jednym z niedawnych walnych zebrań głównych, do opuszczenia zebrania przez tych wszystkich, którzy przyszli na nie w nadziei uzyskania z realizacji dążeń Obozu Narod. materialnych korzyści od siebie, a ze strony sanacji wabiące w swe szeregi zwolenników obietnicami posad, odznaczeń i rozmaitych przywilejów i korzyści.

Ten idealizm, który przynika i dążenia ruchu narodowego, jest przyczyną tych nadzwyczajnych sukcesów, — kim w Polsce żaden inny obóz czy partia poszczycić się nie może. Niektórzy patrzą na skuteczność działalności Stron. Narod., — jedynie pod kątem — jego odległości od władzy, a przecież nie władza dla Stron. Narod. jest celem, a na pierwszym miejscu — przeoranie duchowej niwy społeczeństwa polskiego, przerobienie umysłowości Narodu i przygotowanie w ten sposób gruntu pod przyszły gmach państwa narodowego. Władza dla Stron. Narod. jest tylko środkiem do zrealizowania jego zasad i dążeń. A pod względem zdobycy duchowych to Stron. Narod. poszczycić się może wprost nadzwyczajnymi wynikami. Przecież pod jego działaniem poglądy i zapatrywania szerokich warstw społeczeństwa polskiego już uległy radykalnemu przeobrażeniu.

Największym chyba sukcesem Stron. Narod. jest ta okoliczność, że zmusza siłą swych idei do przyjmowania ich przez swych przeciwników. Czyż mały to triumf dla Stron. Narod., że jego przeciwnicy, nie chcąc stracić całkowicie gruntu pod nogami, muszą — szczerze czy nieszczerze — głosić te same zasady i pojęcia, co Stron. Narod.?

Właśnie to ogromne powodzenie Str. Narod. jest przyczyną tej zawiści, z jaką się do niego odnoszą jego przeciwnicy. Tym też sobie tłumaczyć należy te nieustanne insynuacje, plotki, rozsiewane stale przez wrogą mu prasę o dekompozycji, o tarcjach, o wzajemnych rywalizacjach, o kłótniach, wewnętrznym rozbięciu itd.

Zwykle tak bywa, że „jakiejś kto smaki, sądzi, że i inny taki”. — W łonie przeciwników Str. Narod. takie istnieją stosunki i sentymenty, więc

przypuszczają, że w łonie Stron. Narod. tak samo być musi. Poza tym wychodzą tu tylko na jaw prawdziwe sentymenty i pragnienia z ich strony. Oni jak najgoręcej pragną, by Stron. Narod. targane było tymi samymi chorobami i rozstrojami, co i oni sami, więc wmawiają w siebie i w innych, że w rzeczy samej tak jest.

Tymczasem przebieg i wynik ostatniego zebrania Naczelnej Rady zadał temu wszystkiemu kłam i dowiódł, że Stron. Narod. jest bardziej solidarne i zdyscyplinowane, niż kiedykolwiek bądź, a wybór młodszych sił do władz naczelnych, to tylko zapowiedź wzmożenia aktywności i żywotności jego działalności.

Uchwały rady naczelnej Stronictwa Narodowego.

Warszawa. Przez całą przedostatnią sobotę obradował w Warszawie Zarząd Główny Stronictwa Narodowego pod przewodnictwem adw. Klimckiego. W obradach brał udział Roman Dmowski, który zabierał kilkakrotnie głos.

Zarząd Główny opracował materiał do obrad rady naczelnej.

W niedzielę, jak już pokrótce podaliśmy, po nabożeństwie w kościele Zbawiciela zebrała się o godz. 10.30 rada naczelna przy udziale przedstawicieli wszystkich okręgów.

Po złożeniu hołdu zmarłym działaczom Stronictwa Narodowego, szczególnie sen. Juliuszowi Zdanowskiemu i red. Petryckiemu, zagaił obrady prezes rady naczelnej prof. Folkierski. Po zobrażowaniu przez prof. Folkierskiego sytuacji politycznej nastąpiły sprawozdania komitetu głównego. Nad sprawozdaniami rozwinęła się bardzo żywa dyskusja, która przeciągnęła się do późnego wieczora.

W dyskusji stwierdzono jednomyślnie stanowisko rady naczelnej, pokrywające się z polityką Zarządu Głównego.

Ustępującym władzom udzielono absolutorium i wyrażono podziękowanie, po czym wybrano jednomyślnie przez aklamację nowy zarząd w składzie, który już poprzednio podaliśmy.

Zauważyć należy, że około 50 delegatów nie otrzymało zaproszeń, jakkolwiek wszystkie w porę rozesłano.

„Warszawski Dziennik Narodowy”, ogłasza streszczenie uchwał Rady Naczelnej Stronictwa Narodowego w formie następującej:

„Po omówieniu położenia politycznego, stojąc na stanowisku dotychczasowych uchwał, w szczególności swojej deklaracji kwietniowej, w której został określony stosunek Stronictwa do zasadniczych zagadnień polityki narodu i państwa, Rada Naczelna stwierdziła... (ustęp skrócony).”

„Rada Naczelna stwierdziła, że stan taki — w szczególności — grozi poważnymi następstwami w dziedzinie zewnętrznych stosunków państwa.

„Zważywszy, że polityka międzynarodowa weszła w okres wielkich przeobrażeń, wyrażających się w toczących się wojnach, olbrzymich zbrojeniach i zawziętych walkach dyplomatycznych, przygotowujących zmiany w dotychczasowym położeniu światowym, że obok walk o bezpośredni interes państw prowadzona jest przez pewne koła międzynarodowe wojna ideologiczna, w równym stopniu niebezpieczna dla pokoju, należy liczyć się z tym... (ustęp skrócony).”

„Rada Naczelna stwierdziła groźne objawy poniżenia powagi i osłabienia pozycji polskiej w Gdańsku, oraz omawiała niebezpieczne zaniedbania w naszej polityce zachodniej, która — mimo istniejących traktatów — wymaga dużej czujności, aktywności i wszechstronnego wysiłku organizacyjnego.

„Rada Naczelna stwierdziła, że zadaniem obozu narodowego jest walka o urzeczywistnienie państwa narodowego, opartego na zasadach nauki Chrystusa.

„Ustrój ten musi wynikać z ducha i potrzeb narodu polskiego, powinien więc przede wszystkim zmierzać do zorganizowania woli narodu i usunięcia wpływu żydostwa na wytworzenie się tej woli... (ustęp skrócony).”

„Rada Naczelna zleciła organizacji Stronictwa wytyczenie sił celem dalszego organizowania społeczeństwa na zasadach programu narodowego i jasnych dążeń do państwa narodowego.

„Rada Naczelna uznała konieczność podążenia społeczeństwa do czynnej walki z niebezpieczeństwem, jakie tkwi w postępnym... (ustęp skrócony).”

lewicy, wzmożonej działalności żydostwa, środkowych ruchach pewnych kół mniejszości słowiańskich na kresach, zdzielenia metod walki politycznej oraz szerokiej akcji komunistycznej w całym kraju”.

Na wniosek Komitetu Głównego uchwalono podziękowanie za wieloletnią pracę w zarządzie poprzedniemu prezesowi Zarządu Głównego senatorowi Bartoszewiczowi, a na wniosek prof. Folkierskiego poprzedniemu prezesowi Rady prof. Wasiutyńskiemu.

Rada postanowiła zwrócić się z wyrażeniem hołdu do prezesa Romana Dmowskiego, który w posiedzeniu nie mógł wziąć udziału.

Głosy prasy po Radzie Naczelnej S. N.

Przeciwnicy Stron. Narodowego po ostatnich obradach Rady Naczelnej Stron. Narod. nie tają swego niezadowolenia. Przepowiadali spory i walkę o prezesurę, a tymczasem adw. Kowalski został wybrany prezesem jednogłośnie. Prasa poświęca szereg uwag na temat osoby prezesa. „Goniec Warszawski” pisze:

„Wybór adw. Kowalskiego prezesem oznacza niewątpliwie odmłodzenie władz stronictwa i jest zapewne wyrazem uznania dla wysiłku pracy i pożytki kierunku, które Łódź wniosła do Str. Narod. K. Kowalski stoi na czele organizacji w Łodzi, rozbudował ją i prowadził dwukrotnie przez ostrą walkę wyborczą przy wyborach do rady miejskiej. Na terenie walki dał się poznać jako nieprzejednany wróg Żydów”.

„Czas sanacyjny” znowu pisze:
„P. Kowalski uchodzi za przedstawiciela grupy „młodych”. Uchodzi też za działacza nader niechętnego wszelkiego rodzaju politycznym kompromisom oraz nastroszonego mocno opozycyjnie do dzisiejszego reżimu.

Aczkolwiek nowoobрани zarząd Stronictwa Narodowego przedstawia swym składem personalnym znaczną przewagę „młodych”, to jednak zasiadają w nim także wybitni przedstawiciele „starych”. Są to prof. Stenizka, który objął — jak wiadomo — funkcję skarbnika oraz b. pos. Wierczak, który objął referat samorządowy”.

Zydowska „Pięta rano” dowodzi:
„Adw. Kowalski, to typowy reprezentant ideologii, biegnącej po linii Przytyk-Łódź. Są to nazwy dwóch miast, z których miał się rozpocząć wielki pochód antyżydowski w znacznym stylu. Są to dziś nazwy symboliczne na czarnym szlaku wypadków antyżydowskich.

Adw. Kowalski stał się duchowym teoretykiem Przytyka. On to sprawił, że powództwo cywilne w procesie przytyckim dało początek nowej metodzie przeistoczenia powództwa cywilnego w procesach przeciw Żydom w narzędzie najczarniejszej hery żydożerczej. Adw. Kowalski wprowadził na salę sądową nowe atuty, wzorowane na średniowieczu, w rodzaju oszczerstw na religię żydowską, Talmud i naród żydowski”.

Jeszcze inni zaznaczają, że adw. Kowalski to człowiek walki, ale walki zwycięskiej.

Ciekawie pisze „Słowo” wileńskie:

„Wybór Kazimierza Kowalskiego na prezesa zdaje się wskazywać, iż rozbudowa stronictwa i ofensywa na najszerszym odłuku społecznym stanowi najbliższe zadania stronictwa. Nowy prezes, który zdobył Łódź dla Dmowskiego, jak Goebbels Berlin dla Hitlera, wprowadził ma tempo i rozmach organizacyjny. Czy wykaże on te same kwalifikacje, co w Łodzi, w tak szeroko pojętej pracy organizacyjnej, — zobaczymy.

P. Kowalski należy do grupy najbardziej ortodoksyjnych przedstawicieli Stronictwa Narodowego. Reprezentuje lepiej niż kto inny tendencje monopartyjne w Stronictwie Narodowym i wstręt do jakiegokolwiek kompromisów. W walce z żydo-komuną odznaczył się też szczególną bojowością. W stosunku do regimenu jest jednym z najbardziej nieprzejednanych opozycjonistów. Wybór Kowalskiego pozwala więc zorientować się w obecnej linii Dmowskiego.

Oddanie pierwszej wiceprezesury Tadeuszowi Bieleckiemu jest również oznaką, iż kierownicze władze stronictwa są dobierane przede wszystkim pod kątem uzdolnień organizacyjnych. Rola Bieleckiego, świetnego znawcy mechanizmu organizacyjnego zarówno swej partii, jak i innych stronictw, będzie nadal pierwszorzędnej znaczenia, jeżeli nawet nie wzrośnie”.

Słowem, ostatnie posiedzenie Rady Naczelnej Stron. Narodowego wykazuje, że przy dzisiejszym rozbięciu politycznym, jedynym obozem zwartym i idącym szybko do zwycięstwa, to Stron. Narodowe.

Nowy prezes Stron. Narod.

mec. Kowalski z Łodzi przybędzie do szeregu miejscowości, gdzie wystąpi publicznie. M. in. zapowiedział swój przyjazd do Krakowa (w dniu 7 bm.), dotychczasowej domeny lewicy różnych odcieni. Odbędzie się tam poświęcenie proporca robotniczego koła S. N.

Z krwawej Hiszpanii.

Konsulowie Anglii w narod. Hiszpanii.

„Daily Telegraph” wyraża przypuszczenie, że w najbliższym czasie ogłoszone zostanie oświadczenie rządu angielskiego w sprawie ustanowienia wzajemnego konsularnego przedstawicielstwa między Anglią a narodową Hiszpanią. Jestto pierwszy krok Londynu do oficjalnego uznania rządu gen. Franco.

Czy syn Mussoliniego zatopił statek ang. ? Interpelacja w Izbie Gmin.

Londyn. Zatopienie brytyjskiego statku „Jean Weems” przez bomby, rzucone z samolotu powstańczego, wywołało energiczną akcję ze strony rządu brytyjskiego.

W Izbie Gmin poseł Belenger z Labour Party zapytał ministra Eedena, czy posiada jakiegokolwiek wiadomości, co do pochodzenia wspomnianego samolotu i co należałoby sądzić o informacjach prasowych, iż osobą odpowiedzialną za ten atak jest syn szefa rządu, zaprzyjaźnionego z W. Brytanią państwa. W odpowiedzi na to pytanie min. Eden oświadczył, że musi zająć się sprawozdanie telegraficzne, którego zażądał od konsula generalnego w Barcelonie.

Jeżeli się potwierdzi, że statek angielski został zatopiony istotnie przez syna Mussoliniego, a więc przez obywatela Włoch, doprowadzić to może do groźnych komplikacji w stosunkach między Anglią, a Włochami.

Zatarg na Dalekim wschodzie Grozi wojną światową

Nowy Jork, środa (rs)

Naczelny redaktor dziennika „Niszi—Niszi” — Szingro Takaiszi, który udaje się do Europy z misją propagandową, z ramienia rządu japońskiego, przejeżdżając przez Nowy Jork, oświadczył przedstawicielom prasy, co następuje: „Zatarg chińsko—japoński może bardzo łatwo przerodzić w wojnę światową. Sądzę, że, jeśli zatarg ten będzie się przeciągał, to należy się liczyć z interwencją ZSRR. Mogę panów zapewnić, że Japonia nie ustąpi ani na jotę. Jeśli zajdzie potrzeba — będziemy walczyć z Rosją”.

Krwawa tyrania rządów Stalina.

Ze wszystkich części Rosji bolszewickiej donosi prasa sowiecka o nowych aresztowaniach i wielkich procesach przeciw różnego rodzaju wrogom państwa. O rozstrzelaniach donoszą z rozmaitych stron. Ogółem w jednym miesiącu październiku rozstrzelano na podstawie wyroków sądowych w Rosji sowieckiej 594 ludzi.

Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku wyjechał do Warszawy.

W. Komisarz Ligi Narodów, prof. dr. Burkhardt, wyjechał onegdaj po południu do Warszawy, skąd uda się na zaproszenie P. Prezydenta RP na polowanie reprezentacyjne do Komory cieszyńskiej.

Wystawa łowiecka.

W ostatnią środę wielki łowczy Rzeszy Niem., gen. Goernig, dokonał otwarcia międzynarodowej wystawy łowieckiej, w której uczestniczy ponad 30 państw. Na czoło ekspozycji wysuwa się dział polski jako najbogatszy i najlepiej urządzony. W przededniu otwarcia wystawy komitet wystawowy przeznaczył nagrody. Najwięcej, bo aż 313 nagród otrzymał dział polski. Wśród tych 313 nagród jest aż 79 pierwszego i 95 drugiego stopnia.

Pomoc Zimowa.

Warszawa. Ostatnio odbyło się na Zamku w obecności P. Prezydenta, marsz. Smięgłego-Rydzia i członków rządu zebranie Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym przy udziale około 500 osób z różnych sfer społecznych.

Zagał obrady p. premier gen. Sławoj-Składkowski, powołując na przewodniczącego p. min. Kościłkowskiego. Po ukonstytuowaniu się prezydium przewodniczący złożył sprawozdanie z wyników akcji pomocy zimowej w roku bież. Następnie na wniosek komisji rewizyjnej udzielono wydziałowi wykonawczemu absolutorium za jego działalność od dnia 9 października 1936 do dn. 1 października rb.

Z kolei min. Kościłkowski odczytał odezwę od społeczeństwa, apelującą do jak największej ofiarności celem ulżenia doli bezrobotnych. Na zakończenie ukonstytuował się nowy wydział wykonawczy, którego przewodniczącym pozostał nadal min. Kościłkowski; jego zastępcami są pp.: wicemin. gen. Litwinowicz, dyr. Dolanowski, Z. Berbecka i prez. Józekowicz; na skarbnika wybrano b. min. A. Zaleskiego.

Narada na Zamku. — Wyjazd do Wisły.

Ostatnio P. Prezydent RP przyjął we wtorek w obecności marsz. Smięgłego-Rydzia, p. prezesa Rady Ministrów, gen. Składkowskiego i wicepremiera inż. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bież. pracach rządu. Dnia następnego p. Prezydent wyjechał na dłuższy odpoczynek do Wisły.

Wielka rewia lotnicza 11-go listopada.

Z okazji święta Niepodległości odbędzie się w stolicy wielka rewia lotnicza w dniu 11-go listopada. Weźmie w nich udział kilkaset samolotów.

Prokurator zajmie się gospodarką ZNP.

Jak dowiaduje się „Echo”, usunięty Zarząd Zw. Naucz. Pol. pozostawił po sobie niedobory, sięgające 517 000 zł. Suma ta po zbadaniu całości przekroczy prawdopodobnie 1 mil. zł. Sprawą gospodarki w ZNP ma się zająć prokurator.

Zmniejszenie kary zabójcy z Częstochowy Joskowi Pędrakowi.

W sobotę sąd apelacyjny w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie Joski Pędraka, zabójcy śp. Barana w Częstochowie. Sąd pierwszej instancji, jak wiadomo, skazał Pędraka na dożywotnie więzienie, wychodząc z założenia, że Pędrak dopuścił się zabójstwa na osobie śp. Barana z nienawiści rasowej. Od wyroku tego apelowała obrona oskarżonego. Sąd apel. nie podzielił stanowiska sądu okręg. i stanął na stanowisku, że nie ma w sprawie dowodów, które by wskazywały, że zabójstwa dokonał Pędrak na tle nienawiści rasowej.

Co do osoby śp. Barana uważa sąd apelacyjny, że stwierdzono, że cieszył się on opinią niedobrą u policji. Z drugiej strony jednak sąd apelacyjny stwierdził, że nie ma absolutnie mowy o tym, aby Pędrak, strzelając do ś. p. Barana, działał w obronie koniecznej lub przekraczał tę obronę.

To raczej — zdaniem sądu apelacyjnego — Baran, rzucając kamieniem w Pędraka, działał w obronie koniecznej, gdyż uczynił to w tym momencie, kiedy w ręku Pędraka zjawił się rewolwer. Uchylając wyrok sądu okr., sąd apelacyjny skazał Pędraka na 13 lat więzienia, uważając, że jest on w każdym razie osobnikiem dla otoczenia niebezpiecznym.

Po ogłoszeniu wyroku obrońcy Pędraka zgłosili zapowiedź kasacji.

(Ciąg dalszy.)

— Gdyby pan mnie kochał trochę — odparła: — myślałby o tym.

Po czym, pragnąc niejako złagodzić cios, ciągnęła nieco słodszy głos: —

— Niech się pan tylko tak nie marszczy! To przejdzie. Czy pan myśli, że mi to sprawia przyjemność? Musiałam opuścić ojca. Matka mi umarła. Z macochą pobyt był niemożliwy. Mam tylko tę ciotkę, żyjącą nade wszystko swymi wspomnieniami. I oto spotykam kogoś, kto dla mnie jest dobry, uprzejmy, mną się interesuje, wyższy jest ode mnie pod każdym względem. I muszę go odrzucić, muszę pozostać samą. Z nas dwojga, którego jest godniejsze pożalowania? Niezawodnie byłoby mi przyjemnym, gdybym mogła być pańską przyjaciółką. Widzi pan, że jestem szczerą. Ale nie trzeba, nie można!

Głos jej zmłknął. Chciał jej przerwać, ale mówił dalej:

— Pan sam czuje, że pragnę ustrzec pana od złego czynu. Później, gdy pan się już ożeni, gdy będę dla pana jedynie lekkim wspomnieniem, będzie mi pan wdzięczny za moją odmowę. No, no, tylko bez tych żalów! Bo gdybyśmy się mieli widywać po tym wszystkim, com panu powiedziała, miałby pan wyrzuty sumienia, a ja urazę i smutni byłiby z nas kochankowie... Proszę pana o to, jako o dowód sympatii; nie przesładuj mnie pan. Bądź szlachetny. Gdyby mi pan odmówił, gdyby starał się zawsze widywać ze mną, to przysięgam panu, że dla uniknięcia pana wróciłabym do Li-

Czytajcie

„DRWĘCĘ”,

jedynе lokalne piśmо narodowe i katolickie na terenie powiatów brodn., lub. i dział.

Zawieszenie wykładów w szkole Wawelberga i Rotwanda.

W szkole budowy maszyn im. Wawelberga i Rotwanda zawieszono wykłady na czas nieograniczony. Przyczyną są zajścia antyżydowskie.

Również we Lwowie doszło do zajęć antyżydowskich i zawieszenia wykładów na wyższych uczelniach.

WIADOMOŚCI.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 5 listopada 1937 r.

Kalendarzyk. 5 listopada, Piątek, Zachar. i Elżbiety.
6 listopada, Sobota, Leonarda, Feliksa.
7 listopada, Niedziela, 25 po Sw.
Wschód słońca g. 6 — 37 m. Zachód słońca g. 16 — 03 m.
Wschód księżycy g. 9 — 22 m. Zachód księżycy g. 17 — 84 m.

Jaka pogoda będzie w listopadzie?

Według astrometeorologa p. Prengla zapowiada się następująca pogoda na listopad:

Do 10 listopada: Przeważa pogoda mglista, pochmurna i wietrzna z opadami, zwłaszcza w pierwszych i końcowych dniach tego okresu. Poza tym zmienne z większymi przejaśnieniami. Nocą przymrozki.

Od 11—20 listopada: pogoda niestała, z zachmurzeniami i częstym opadem deszczu lub w postaci deszczu ze śniegiem od 12—18 listopada.

Od 21—30 listopada: Pochmurno lub mgliście z deszczem lub śniegiem około 21 i od 23 do 28 listopada. Potem nastąpią rozporządzenia, a temperatura wahać się będzie około 0 stopni.

Z miast i powiatów

Zwolnienie członków p. w. od zastępczego powszechnego obowiązku wojskowego.

Komenda Powiatowa P. W. podaje do wiadomości: W związku z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 5. VIII. 1937 r. o zastępczym powszechnym obowiązku wojskowym Dz. Ustaw R. P. nr. 61 poz. 48 § 16 zwolnienie normuje się następująco: Po ogłoszeniu list pracy na dany rok zainteresowani członkowie p. w. zgłaszają piśmennie (lub ustną prośbę o zwolnienie z pracy do Powiatowego Komendanta P. W. ci zaś którzy ukończyli 1-szy stopień p. w. na terenie innego powiatu przedstawiają świadectwa ukończenia I stopnia p. w.

Ubiegając o zwolnienie z pracy mogą się członkowie p. w. a) którzy ukończyli 1-szy stopień przed poborem, b) ci którzy są nadal członkami organizacji p. w. Jeżeli Komendant Powiatowy P. W. stwierdzi, że członek p. w. po otrzymaniu zaświadczenia o zwolnieniu z pracy zaprzestał czynnej pracy p. w., ma prawo cofnąć zwolnienie z pracy i zawiadania o tym dany urząd gminy.

Obchód srebrnych godów małżeńskich państwa Jentkiewiczów.

Nowe Miasto. W związku z przypadającym na dzień 4 listopada br. jubileuszem srebrnych godów małżeńskich państwa Jentkiewiczów odbyła się w kościele parafialnym na intencję Szan. Jubilatów uroczysta Msza św. Świątynia Pańska pięknie była przybrana w zieleń. W prezbiterium zajęli miejsca czelgodni Jubilat, liczna rodzina, przedstawiciele władz miejskich i rozmaitych instytucji i organizacji, w których Jubilat tak żywy i czynny bierze udział — a Kościół dopełnił się licznym nader gronem przyjaciół i życzliwych Jubilatowi, aby z nimi razem prosił dla nich Najwyższego o jak najobfitsze łaski i błogosławieństwo na dalszą drogę życia. Przy wejściu Jubilatów na nabożeństwo kościół i ich wyjściu po skończonym nabożeństwie Straż Poż., której p. Jentkiewicz jest komendantem, tworzyła szpaler. Przede Mszą św. do Czelnogodnych Jubilatów w nader serdecznych, wzruszających słowach przemówił ks. prob. dr. Pryba, podnosząc przede wszystkim ich wierność Bogu, Ojczyźnie oraz ofiarność na cele dobroczynne. Po udzieleniu błogosławieństwa rozpoczęła się solenna Msza św., którą celebrował przew. ks. proboszcz dr. Pryba w asyście ks. prob. Pełki jako subdiakona i ks. prob. Kity jako diakona.

LEKARZ I ROBOTNICA.

Powieść współczesna na tle stosunków fabrycznych.
Przekład z francuskiego. 13

Streszczenie.

Doktor Leon Breau po 5 latach służby wskutek kataru kiszek zrezygnował ze stanowiska lekarza marynarki i wrócił do swej matki, która posiadała domek pod Paryżem, u której bawili w gościnie, jego siostra Berta, żona prof. Karola Vandoy'a i brat Gaston z żoną Magdaleną. Za kilka miesięcy miał objąć stanowisko w laboratorium w Muzeum. W pobliżu miał fabrykę fajansów brat matki doktor, Courtemer. Pewnego dnia koło maszyny fabrycznej pokaleczyło poważnie prawą rękę dwudziestokilokilowej pięknej robotnicy, ozdabiaczki Janiny Collet pochodzącej z Limoge. Dr. Breau, wezwany przez wujka, zaopatrzył ranę. W czasie jednodniowego urlopu, doktor odwiedził pod protekstem zbadania postępu gojenia się rany kilkakrotnie swą pacjentkę. Janka mieszkała ze swą ciotką Felicją Marois, która trudniła się wyrobem sztucznych kwiatów, gdyż z macochą nie mogła się zgodzić. Po miesiącu wróciła Janka do pracy, a doktor pozostawał nadal pod jej urokiem.

Pewnej niedzieli przyniosła Janka pudełko sztucznych kwiatów i list, jako wyraz wdzięczności za opiekę podczas kuracji. Doktor, dopędzwszy ją, wynurza jej, że wywarła na niego wielkie wrażenie, że chciałby się z nią widywać. Janka odniosła się z nieufnością do zamiarów doktora, przedstawiając mu realistycznie wszelkie przykre następstwa.

moge, pomimo życia, jakie mnie tam czeka. Zbliżyła doń jeszcze swoją twarzyczkę smutną i uroczą:

— No, przyrzeknij mi to pan... Zrobił ruch niepewny, który mógł uchodzić za zgodę.

Mówiła doń głośno to, czego nie śmiały sobie powiedzieć po cichu. Miała rację, okrutną rację. On, który uważał się za psychologa, jak mógł nie przeniknąć tego umysłu prawego, tej logiki zdrowej, ostrej, tak idącej w parze z jej głosem, z rysami twarzy, z czcią wreszcie? Jak mógł nie przewidzieć, że się potknie o nią, że zostanie pokonany przy pierwszym zbliżeniu się do niej? I siedział przybity na swej ławce.

Nie czuł się jednak poniżony w ambicji człowieka wykształconego, że mu zamknięta usta zyczajna robotnica. Ale cierpiał z rozczulenia, że nie mógł się oderwać, że nie mógł się zdobyć na słowa dość przekonywujące, dość silne, by jej wskazywały możliwą jeszcze drogę do szczęścia.

Ona wstała i wyciągając doń rękę, rzekła:

— Pożegnajmy się bez urazy!
Obruszył się. Mając ją tu, przed sobą, przy sobie, nie mógł jej przecież wypuścić tak na zaw sze. Jął ją więc błągać.

— Pozwól mi pan przynajmniej... odprowadzić się... do domu pani.

Pokręciła głową ze smutnym uśmiechem — Więc to tak mi pan dotrzymuje obietnicy?... Bo i do czego by to doprowadziło? Do większych jeszcze żalów wzajemnych... (C. d. n.)

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 7-mej rano jak następuje: Zwiniarz, Lubuszynek, Tuszewo, Czerlin, Lubawa, Złotowo, Rumta, Grabowo, Kazanica, Waidyki, Swiniara, Zielkowo, Byszał, Targowisko, Samplawa, Omule, Prątnica, Grodziczno, Ostaszewo, Klejplaw, Tylicze, Zajączkowo, Bratian, Rakowice, Rożental, Gierżo-Polska, Dębnie, Jagła, Rybno. Instruktoriat Hodowlany PIR. w Nowym Mieście Lub.

Spęd bekonów w Biskupcu

odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 6,30 rano w następującej kolejności: Skarlin, Krotoszyn, Liptki, Sędzice, Sumin, Wonna, Gryzliny, Łąkorz, Szawaczenowo. (—) Farmańczyk instruktor hodowlany.

Chór Harmonia wykonał piękne „pienia na głosy pod dyrekcją p. prof. Empla, a odegrał z wielkim artystyzmem na skrzypkach p. Dakowski z Lubawy, przy akompaniamentcie na organach p. Smujski utwory „Ave Maria” — Bacha i „Ave Verum” — Mozarta. Nabożeństwo zakończył hymn dziękczynny „Ciebie, Boże chwalamy”. Po uroczystościach kościelnych Szan. Jubileusz przyjmowali u siebie życzenia, które płynęły ze wszystkich stron i od władz i urzędów i od rozmaitych instytucji jako też od niezliczonego wprost grona przyjaciół i sympatyków, dając tym dowód nader wielkiego zasługu miłości i miłości, jakiej zasługują w naszym społeczeństwie.

Niech P. Bóg dobrotliwy da im doczekać w czerstwym zdrowiu i pomyślności i złotych godów małżeńskich!

Opera „Halka”

Jak się dowiadujemy, zjeżdża do naszych miast po dłuższej przerwie zespół artystów Opery i Operetki z Poznania pod dyrekcją Zygmunta Wojciechowskiego i da następujące przedstawienia:

Lubawa, piątek, dnia 12 bm. „Hotel pod Orłem” przedpremierowy biletów w księg. p. Jankowskiego. Nowe Miasto, czwartek, dn. 11 bm. „Hotel Centralny”, przedpremierowy biletów w księg. „Druwca” o godz. 20.15 3.15 wiecz. nieśmiertelne arcydzieło muzyczne St. Moniuszki, operę w 4 aktach pt. „Halka”.

Dziś „Halka” jest na ustach wszystkich. Toteż Dyrekcja Teatru nie szczędziła trudów i kosztów oraz kosztów na wystawienie tego dzieła.

Obsada poszczególnych partii jest doskonała. W przedstawieniu bierze też udział chór mieszany, balet, odtańczący: Poloneza i Mazurka i tańce góralskie, orkiestra symfoniczna ze współudziałem orkiestry wojskowej pod osobistym kierownictwem dyr. Zygmunta Wojciechowskiego.

Komunikat.

Nowe Miasto. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Nowym Mieście przyjmować będzie interesantów w sprawach podatkowych od godz. 10—12 w nżej podanych miejscowościach:

Grodziczno 10 bm., Krotoszyn 15 bm., Łąkorz 19 bm., Lubawa 9 i 29 bm., Mroczno 22 bm., Prątnica 24 bm., Rożental 26 bm. Naczelnik Urzędu Skarb., Szczepański.

Ceny targowe.

Nowe Miasto, dn. 2 bm. Bekony 50 kg. 37—39 zł, świnie tłuste 50 kg 40—45 zł, para prosiąt 25—35 zł. Spęd mały. Niewielki był również targ na rynku.

Lubawa, dn. 3 bm. Na jarmarku ceny były następujące: bydło jałowe 50—150 zł, stadniki 50 kg. 20—24 zł, krowy 70—200 zł, konie robocze 50—150 zł, lepszy gatunek koni 200—350 zł.

Brodnica, dn. 4 bm. Na ostatnim jarmarku płacono za: krowy 80—220 zł, jałowe 70—150 zł, stadniki 50 kg. 20—26 zł, konie robocze 60—150 zł, dobry gatunek 250—400 zł. Spęd koni duży.

Za kg bekonów płacono w środę w Nowym Mieście i Lubawie 80 gr.

Mecz ping-pongowy.

Nowe Miasto. W niedzielę, dnia 7 bm. odbędzie się mecz ping-pongowy pomiędzy KSM Nowe Miasto a GKS Nowe Miasto. Mecz odbędzie się o godz. 2 w auli gimnazjalnej. Ze względu na wysoki poziom gry zawodników, mecz, zapowiada się interesująco. Wstęp 5 i 10 gr. O liczny udział proszą Zarząd.

Program niedzielnego koncertu wokalnemuzycznego Tow. Spiewu Harmonia.

Nowe Miasto. W niedzielę, dnia 7 listopada Towarzystwo Spiewu Harmonia zamierza przed tutejszym społeczeństwem zdać egzamin ze swego letniego dorobku spiewaczego. Kierownictwo chóru starało się wykonać swe zadanie zarówno pod względem doboru utworów, jak i sposobem wykonania, zgodnie z jego wytycznymi ideowymi. Tut. placówka śpiewacza położona u granic zachodniej Polski ma jako zadanie pielęgnowanie pieśni rodzimych, dlatego też program koncertu przedstawia się następująco:

Doborowy zespół kilkunastu osób orkiestry wojskowej z Brodnicy odegra uwerturę do opery „Halka” Stanisława Moniuszki, w którym to utworze kompozytor odzwierciedlił duszę górall podhalańskich i piękno krajobrazów polskich gór. Daleszą część programu stanowi tradycyjn. „Hasto” śpiewactwa polskiego i „Gaude Mater Polonia”, która to pieśń wyraża głęboką wiarę narodu polskiego w jego święte posłannictwo. „Polonez” Maszyńskiego wraz z towarzyszeniem orkiestry jest jakoby powitanie słuchaczy, bowiem „kto wita śpiewa, kto przyjmie go w domu szczerze, pieśń i Pan Bóg z nim”. Poważna kantata mitologiczna Moniuszki „Milda” zamyka pierwszą część programu koncertu. W kantacie tej ujęto ciche błagalne modły do królowej bitew Mildy. Modlitwa przechodzi w szereg zbroi, brzmia akordy trąb wojennych, aż wreszcie kończą się potężnym wrodzonym naszej duszy słowiańskiej wołaniem: „Młóś nam zesił i od młóśnog nas chroń”.

Część druga koncertu rozpoczyna się „Mazurem” Moniuszki, wykonany przez orkiestrę. Następuje pełna werwa i życie „Polka chorwacka” Galla i nadzwyczaj melodyjna, tragiczna pieśń „Kozak” Moniuszki. Ginie Kozak młodzieńca w obłej stronie, prosząc matkę godny pogrzeb walecznego syna dalekich, dźwięków stepów. Pieśń ta skreślona przez cenzurę zaborców, obrazuje pod postacią kozaka wojownika o wolność, który nie chce, aby go grzebiali popy i diaki, lecz tylko rodzimii jego bracia. Po odegraniu przez orkiestrę „Melodyj swoich” Osmańskiego, chór mieszany odśpiewa „Powrót wiosny” — Prosnaka. Potężnymi akordami, wiosna budzi świat do nowego życia”. Uwolnione od śniegu i lodu potoki szemrzą, sanując cudne baśnie bo wiosny uroczy idzie czas”. Wreszcie ostatni numer programu „Zalęcanka” Nowowiejskiego. Utwór charakteryzuje idylle wiejską, — Jasiek, syn gospodarza miluje biedną Marysę sierotę. „Pierwej zgąś Marys słońce niż moją miłość” gdyż dla Jaska obójtnym jest „bogacz czy sierota”.

Program powyższy skreślony pod dyktandem przekonani speln prawdopodobnie swe zadanie, tym samym ścigając jak najliczniejsze rzesze społeczeństwa na występ chóru.

A zatem do widzenia i usłyszenia w niedzielę, dnia 7 bm. w Hotelu Centralnym.



„Bacze tylko na ludzi”

mawiał Ksiądz Kneipp — Dłafęga wszystko, co doradzał i zalecał, jest dostępne tak dla biednych jak i bogatych: Woda, powietrze, zdrowe pożywienie, i prawdziwa

Kawa Słodowa

Kneippa!

Zebranie Stronnictwa Narod. koło Nowe Miasto.

W poniedziałek, dn. 8 bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie członków Stron. Narod. koło Nowe Miasto w stałym lokalu zebrań (Hotel Centralny). Czolem! Zarząd.

Na Fundusz Obrony Narodowej.

a mianowicie na zakup ciężkich karabinów maszynowych, które powiat lubawski zamierza ofiarować wojsku, złożył w dalszym ciągu ka. prob. Kurowski — Tylicze 20 zł. Burmistrz (—) Wachowiak. Przewodniczący Komitetu.

Posiedzenie Komitetu Pomocy Zimowej.

Nowe Miasto. W ub. środę odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej zebranie Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Wybrano komitet wykonawczy i poszczególne komisje w składzie niemal zeszlórocznym. Ze względu na brak miejsca szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia podamy w następnym nrze.

Srebrne gody małżeńskie.

Kurzętnik. Dn. 9 bm. obchodzą pp. Anna i Franciszek Neumannowie z domu Teinberów z Kurzętnika 25-lecie pożycia małżeńskiego. O godz. 8.30 zostanie odprawiona Msza św. na intencję Jubilatów. Czeligodnym Jubilatam zaszyła i nasza redakcja jak najszczerze życzenia na dalszą drogę pomyślności ich współżycia i doczekania się złotych godów małżeńskich.

Spłoszone konie.

Lubawa. W środę, dn. 8 bm., kiedy wracał z jarmarku rolnik p. Koleski do Grabowa własnym pojazdem, konie jego u wylotu ulicy Grunwaldzkiej spłoszyły się i mimo, że jadący na furmance usiłował je zatrzymać, popędziły one szosa w kierunku do Byszał, gdzie w drodze wóz z całym rozpadem uderzył o przydrożne drzewo i rozbił się. Konie przytrzymał dopiero pod wioską Zielkowo, skąd właściciel je odebrał. Na szczęście znajdującym się na furmance prócz małego potulca nie zleło się nie stało.

Osobiste.

Lubawa. Z dniem 2. bm. przejął kupiec p. Władysław Wyżlic od p. Władysława Czajkowskiego, Rynek 12, skład żelaza porcelany itd. na własność. P. Wyżlic jest znany na terenie jako rzutki i ruchliwy kupiec oraz działacz społeczny. Nowemu przedsiębiorstwu „Szczęść Boże”!

Unieszkodliwiony włamywacz.

Wawrowice. Donosiłmy już o schwytanu i oddaniu władcom bezpieczeństwa Jana Karpiańskiego z Krzemienia. Unieszkodliwił go — jak wiadomo — p. Cantek w Skarlinie w chwili włamania do domu p. C. Poprzedniej nocy dokonął K. kradzieży jabłek na szkodę p. Różyckiego w Wawrowicach. Złodzieja odestawiono do dyspozycji Sądu Grodzkiego w Nowym Mieście.

Pożar.

Samplawa. Ostatnio wybuchł na poddaszu domu mieszkalnego rolnika p. Alojzego Szczepańskiego pożar, który na szczęście został w zoruдку stłumiony. M. in. przepalił się sufit mieszkalni lokatora p. Kazimierza Wojciechowskiego, któremu spaliła się część odzieży wartości 50 zł. P. Szczepański poniósł szkodę 20 zł. Stwierdzono, iż w komnie były szczeliny, przez które przedostały się iskry na łatwo palny materiał (stomę itd.).

Nieszczęśliwy wypadek.

Łąkorz. W Dziel Zaduszny wieczorem uległa nieszczęśliwemu wypadkowi żona mistrza kowalskiego, p. Rybińska. Zatakowana przez krowę, doznała złamanie nogi powyżej kostki. Nieszczęśliwą ofiarę odestawiono następnego dnia do szpitala powiat. w Nowym Mieście.

Utworzenie okręgu Katol. Stow. Robotników.

Łąkorz. W dn. 1 bm. odbył się w Łąkorzu zjazd delegatów zarządów oddziałów Kat. Stow. Robotników. Na obrady przybył sekr. gen. KSR na diecezję chełmińska, ks. Koleszyk, który rozpoczął zjazd odmówieniem modlitwy Pańskiej. Następnie delegaci kierownictw oddziałów złożyli sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Ka. sekr. udzielił z kolei cennych wskazówek, dotyczących metod organizacyjnych katolickiego ruchu robotniczego, który musi wykazywać swe istnienie nie tylko przez ożywioną działalność zarządów. Jednym z zadań KSR. jest poruszenie mas i skierowanie ich w szereg Akcji Katolickiej. Ale praca katolickich robotników musi być pracą, pogłębiającą, umacniającą wiarę w słuszność zasad organizacyjnych, nadzieję lepszego bytu i przebudowy społecznej według katolickiej myśli społecznej. Po dłuższej dyskusji nad sprawą kasy pogrzebowej, z której korzyść mają zwłaszcza małe oddziały, ks. Koleszyk wyraził podziękowanie p. Paździńskiemu za dotychczasową gorliwą pracę w organizacji.

Wreszcie przystąpiono do jednego z najważniejszych punktów obrad, którym była sprawa utworzenia okręgu nowomiejskiego Kat. Stow. Robotników. Prezesem okręgowym wybrano p. Paździńskiego z Łąkorza. Do zarządu również weszli pp. Józef Marekiewicz z Nowego Miasta jako wiceprezes, Józef Szynkowski z Płowęża — sekretarz i Julian Kutecki z Gaju — skarbnik.

W końcu zwrócił się ks. sekretarz do wszystkich obecnych delegatów z gorącym apelem o gorliwą pracę w organizacji i przyłągnięciu do niej jak najwięcej członków.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, 6. XI. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Włoskie głosienki z płyt. 15.45 Słuch. dla dzieci: Awantura w III klasie. 16.15 Koncert ork. dętej. 17.00 Tr. nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 20.00 Polska kapela ludowa. 21.00 Koncert. 21.45 Państwo Taratamscy jadą na Wystawę Paryską — skecz. 22.00 Koncert popularny w wyk. ork. symf. PR.

Niedziela, 7. XI. 8.00 Audycja poranna. 9.00 Tr. nabożeństwa z Koronowa. 11.16 Regionalna transmisja z Koronowa. 12.03 Poranek symf. z Katowic. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.05 Utwory na dwa fortepiany. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.55 Słuch. „Jak Sobleski z kowalcą tańcował”. 19.35 Słynni wirtuozi — IV audycja. 21.00 Wład. sport. 21.15 Dwa skecze z Łodzi. 22.05 Najpiękniejsze pieśni Montuski — II audycja. 22.25 Recital fortep. Szpalniskiego.

Poniedziałek, 8. XI. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Wywiad z cukiernikiem. 12.03 Audycja południowa. 15.45 Z pieśnią po kraju. 16.15 Koncert. 17.00 Semmelweis — twórca antyseptyki — odczyt. 17.15 Recital kłarnetowy. 18.10 Płyty. 18.35 Audycja dla wsi. 19.30 Dyskusyjny: Droga rozwoju, czy droga przewrotu? 20.00 Koncert rozrywkowy. 21.55 Arcydzieła muzyki symf. — II audycja.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 804,3 m. 936 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 6. XI. 11.40, 13.00, 23.00 Płyty. 14.00 Wład. z Pomorza i parę informacji. 16.15 Koncert ork. dętej (ze studia Rozgłośni Pomorskiej na Wystawie Radiowej w Bydgoszy) 18.15 Pieśń i dudy. 18.55 Wład. sport. z Pomorza. Niedziela, 7. XI. 8.30 a) Płyty, b) Z wystawy radiowej — dialog. 8.50, 10.30, 23.00 Płyty. 9.00 Tr. nabożeństwa z Koronowa (pod Bydgoszczą). 11.15 Regionalna transmisja z Koronowa. 13.00 Przegląd teatralny. 14.45 Audycja dla wsi 1. Przegląd rynków produktów rolnych, 2. Audycja regionalna, 3. Płyty, 4. Pomoc sąsiedzka — pogad. 15.45 Koncert zyczeń z Bydgoszczy. 19.35 Audycja słowno-muz. z Bydgoszczy. 20.20 Gawęda warmińska. 20.35 Wład. sport. z Pomorza.

Poniedziałek, 8. XI. 13.00, 23.00 Płyty. 14.00 Wład. z Pomorza i parę informacji. 18.15 Pogad. aktualna. 18.25 Lekka muzyka z Bydgoszczy. 18.40 Lekcja języka polskiego z Katowic. 18.55 Wład. sport. z Pomorza. Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

RUCH TOWARZYSTW.

Nadzwyczajne walne zebranie Koła Producentów Trzody Chlewnej.

Lubawa. Nadzwyczajne walne zebranie Koła Producentów Trzody Chlewnej odbędzie się w Lubawie, dnia 14 listopada 1937 r. o godz. 16-iej w lokalu p. Piotrowicza.

W razie niestawienia się odpowiedniej ilości członków odbędzie się zebranie o pół godz. później bez względu na ilość obecnych, tj. o godz. 16,30.

Ze względu na ważne sprawy proszę o liczne przybycie. Zarząd.

Urządowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 3. 11. 1937 r.

Krowy	
Wytuczona pełnomięsiste	70—80
Tuczona mięsiste	56—62
Nietuczona dobrze odżywnione	48—52
Miernie odżywnione	26—36

Owce:	
Wytuczona pełnomięsiste jagunęta i młodsze skopy 64—70	
Tuczona starsze skopy i maciorci	50—60

Świnie (tuczniaki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	104—112
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	96—102
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	90—94
Maciory i późne kastraty	80—90

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.28^{1/2}; frank francuski 17.92; frank szwajcarski 121.45 funt sterling 26.31; marka niemiecka 117.00; korona czeska 18.51; szyling austriacki 99.00; gulden gdański 100.00.

GIEŁDA ZBOZOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 4. 11.	Bydgoszcz, 3. 11.
Zyto nowe	22.00—22.25	23.00—23.25
Peszczka	26.75—27.25	28.00—28.25
Jęczmień	22.00—22.25	20.00—20.25
Owies	21.00—21.25	21.25—22.50
Świeżo mielone	49.00—52.00	47.00—50.00
Rzepak zimowy	58.00—60.00	56.00—58.00
Lubin tółty	—	—
Lubin niebieski	—	—
Mak niebieski	77.00—80.00	75.00—80.00
Gorzycza	38.00—40.00	36.00—39.00
Groch Viktorja	24.50—26.00	23.50—25.50
Groch Folgera	24.00—25.50	23.00—25.00

Za redakcją odpowiedzialny: Władysław Bau w Nowym Mieście.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przesłankami, strajkami itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczenia numerów lub odškodowania.

Dnia 5 listopada rb. o godz. 1 w nocy zasnęła w Bogu nasza naj-
ukochańsza matka i babka s. p.

Maria Magdalena z Goniszewskich Turulska

przeżywszy lat 74.

O czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

Lekarty, Nowe Miasto, Tczew, Warszawa, w listopadzie 1937 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 9.30 z domu żaloby do kościoła parafialnego w Skarlinie.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

J A R M A R K kramny

odbędzie się
w Działdowie dnia 9 listopada rb.
bez udziału żydów

Straganiarze chrześcijan uprasza się o wzięcie udziału
w Jarmarku.
Tow. Kupców Samodzielnych.

Osiedliłem się

w LIDZBARKU, Słomiany Rynek 8.
Maksymilian Ziętara
lekarz

czas przyjęć: 10--12 i 15--17. Telef. 29.

ZAKŁAD FRYZJERSKI

dobrze zaprowadzony sprzedam zaraz

Alojzy Makowski, Górzno.

Poznańsko-Warszawskie T-wo Ubezpieczeń

Spółka akcyjna w Poznaniu

zawiera ubezpieczenia od: ognia, kradzieży, od wypadków
od odpowiedzialności prawnoc-
ywilnej, samochodu i transporty

Repr. Jan Wardowski, Nowe Miasto,

ul. Łąkowa 18.

P. W. T. U. jest towarzystwem polskim i chrześcijańskim.

F-a Jan Krasiński

Lubawa, Rynek

poleca po niskich cenach

obraczki ślubne, zegarki kieszonk.
i ręczne, zegary ściennie i budziki, artykuły optyczne
oraz przybory do instrumentów muzycznych.
Obsługa rzetelna. Fachowe wykonanie wszelkich reparacji.
Wstęp i przekonaj się.

NAJNOWSZE TYPY APARATÓW RADIOWYCH

„Elektrit”, „Telefunken” i Państwowych Zakładów:
aparaty, słuchawki, detektory oraz kilka aparatów
używanych bateryjnych i sieciowych ma na składzie
i poleca na dogodnych warunkach spłaty

G. SKWARSKI, NOWE MIASTO,
ul. Kościelna 8.

Kupuję

wszelkie SKÓRY SUROWE
włosie końskie oraz wosk
pszczeli
i płacę najwyższe ceny.

Jednocześnie polecam:

SKÓRY OWCZE garbowane
na kurtki oraz koce
po bardzo korzystnej cenie.

Specjalny skład skór
Jana Kasprowieza
w Lubawie, Rynek 11.

Polecam

dla pp. stolarzy

w wielkim wyborze;

Dykty

Okucia meblowe

Szelak

Klej

Alfons Leski,

LUBAWA,

skład żelaza, mat. budowlanych
porcelany i sprzętów kuchennych

Wateę

do uszczelniania okien i drzwi
oraz

Kit

szklarski

poleca

NOWA DROGERIA

Edward Stienss,
Nowe Miasto 19 Stycznia 9,

Tanio — Solidnie

kupuje się w firmie

FR. ŻMIJEWSKI, Lubawa

Rynek 14 Telefon 10

najmodniejsze

wyroby pończosznico-dziane, różną
galanterię męską, damską i dziecięcą.

Wyłączna sprzedaż kapeluszy weluro-
rowych światowej marki „Hückerl“

Chromy

Bukaty

Główny

Lakiery

czarne i kolorowe na obuwiu
damskie, męskie i specjalne
na buty

fabryk:

Krassowski i Synowie

Konarzewski

(Lachowicki)

od najlepszych do najtańszych

w bardzo wielkim wyborze

poleca

SKŁADNICA SKÓR

CZ. BALCEROWICZ,

Brodnica n. Drw.

przy moście telef. 111.

Wapno fosforowe

Krede dla zwierząt

poleca

Józef Cieszyński,

drogeria i skład farb

Nowe Miasto

Rynek 7 Telefon 62.

Nasi przodkowie długie wieczory

zimowe spędzali przy kominku.

A my przy doskonałym

radioodbiorniku.

Radioodbiorniki Elektrit, Telefunken, Kosmos i t. d.
demonstruje i sprzedaje najtaniej i na najdogodniejszych
warunkach.

„AUTO-STOP“

A. Białachowski, Brodnica n. Drw., Mazurska 14.

ATA

czyści i szoruje
wszystko!

WYRÓB ZAKŁADÓW „PERSIL”
POLSKA SPÓŁKA AKCYJNA BYDGOSZCZ

Czarny ton superów TELEFUNKEN

ICH ODBIÓR I ZALETY DEMONSTRUJE:



J. Truszczyński, Lubawa, Rynek 32/34. Telefon 94.

Kafle białe — kolorowe

Cegłę

i mąkę szamotową

Wszelkie

okucia do pieców

Koryta kamińkowe

Parniki do kartofli

najnowszego typu

Wirówki

do mleka — oryg. szwadz-
kie Vega od 60—200 ltr

poleca

Alf. Truszczyński,

Skład żelaza art. budowlanych

Lubawa, Zamkowa 2.

Pomocnik

krawiecki potrzebny od zaraz

Metkowski Józef,

Nowe Miasto, 19 Stycznia 11

Potrzebny od zaraz

2 uczni

kupieckich, uczciwej rodziny

Władysław Wyżół,

Lubawa, Rynek 12

skład żelaza, porcelany szkła.

Sprzedam

100 centnarów marchwi

100 centn. buraków pastewnych

Głapiński, Ilowo.

Fortepian

sprowadzamy z powodu wy-
jazdu

Górski, Nowe Miasto.

DRUKI

wszelkiego rodzaju

zwyczajne do naj-

wykwintniejszych

po cenach przystępnych

wykonuje

terminowo i gustownie

Drukarnia „Drwęcy“

Nowe Miasto.

Nadeszły

Płaszcze damskie

” męskie

Skórki różnego

rodzaju!

Karakuły - skunksy

Oposy - blamy

Wszelkie bławaty

i towary krótkie

POLECA

F-a Tadeusz Nadolny,

Lubawa, Rynek 5. Telef. 55.

Objazdowe

Kino

Dźwiękowe

wyświetla

w Lubawie

w poniedział., 8. bm.

o godz. 4 i 8.15

Nowe Miasto

we wtorek, 9 bm.

o godz. 4 i 8.15

20 aktów!
Shirley Temple w swoim najnowszym filmie p.t.

„Bogate Biedactwo“

Setki kawałów, dziesiątki piosenek, Shirley śpiewa i tańczy jak nigdy!

„Madame Lenox“

Do tego film salonowo-szpiegowy p.t.

Temat polski! znaczące Polaków przez rosyjską czerezwycząjkę. Role główne Reneta Müller — Georg Aleksander. Film wersji niemieckiej.

Dla dzieci o godz. 4 „Bogate Biedactwo“ Shirley Temple.

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę XXV po Świątkach

EWANGELIA,

napisana u św. Mat., rozdz. XIII w. 24—30

W on czas mówił Jezus rzeszom to podobieństwo: Podobne się stało Królestwo niebieskie człowiekowi, który posiał dobre nasienie na roli swojej. A gdy ludzie spali, przyszedł nieprzyjaciel jego i nasiał kłokół między pszenicą i odszedł. A gdy urosła trawa i owoc uczyniła, tedy się pokazał i kłokół, a przystąpiwszy słuźy gospodarscy, rzekli mu: Panie, iżaliś nie posiał dobrego nasienia na roli twojej? Skąd tedy i kłokół ma? I rzekł im: Nieprzyjazny człowiek to uczynił. A słuźy rzekli mu: Chcesz, iż pójdziemy i zabierzemy go? I rzekł: Nie, byście snąc zbierając kłokół, nie wykorzenili zaraz z nim pszenicy. Dopuszczcie obojgu rość aż do żniwa; a czasu żniwa rzekę żeńcom: Zbierzcie pierwę kłokół, a zwiąźcie go w snopki ku spaleniu; a pszenicę zgromadźcie do gumna mojego.

O złym używaniu łask Bożych.

„Pobobne się stało Królestwo niebieskie człowiekowi, który posiał dobre nasienie na roli swojej”.

Pan Jezus posiał dobre nasienie na roli serca naszego, bo nas obdarzył Swymi łaskami. Łasce Boskiej nie na tej ziemi wyrównać nie może, bo, choćby była najmniejsza, większej jest ceny i wagi, aniżeli wszystkie bogactwa tego świata. Jezus Chrystus krew i życie Swe oddał, aby nam je wyśłużył, więc kiedy łask Jego na złe używamy, depcemy krew Chrystusową — owoce męki i śmierci Jego stają się dla nas nie tylko nieużytecznymi, ale szkodliwymi dla naszego zbawienia — i co miało być środkiem szczęścia wiecznego, staje się przyczyną zguby wiecznej. Czy myśleliśmy o tym, że, ile razy tłumiliśmy wyrzuty sumienia, zamykaliśmy oczy na światło, którym nas Bóg oświecał, tyle razy gardziliśmy łaską Boską? Potępieni w piekle już zapóźno poznają, jak wielkiej wagi jest łaska Boska — płaczą i wiecznie płakać będą, że z niej nie korzystali. Główną przyczyną potępienia była wgarda łask Boskich — to też wiecznie jej pragnąć będą, a nigdy jej nie uzyskają. Teraz więc korzystajmy z każdego dobrego natchnienia, które pochodzi od Boga.

Trzeba nam wiedzieć, że nie tylko grzechów nam się obawiać na sądzie ostatecznym trzeba, ale że z łask, od Boga wziętych, a zmarnowanych, większy będzie sąd, niż z grzechów osobliwych: — Im więcej łask otrzymaliśmy od Boga, tym surowszy sąd będzie dla nas, a im mniej łask odbieramy, mniejszy będzie sąd. Pomnijmy, że oto niejeden poganin będzie sędzią naszym, bo gdyby był odebrał jedną cząstkę tych łask, którymi nas Bóg obdarzył, byłby wiernym Bogu, a podobno i świętym.

Bóg tak silną daje człowiekowi łaskę nadprzyrodzoną, że przez nią i największy grzesznik może z upadku powstać, ale ta łaska ma swe czasy i granice, a gdy się z niej nie korzysta, więcej może nie wracać. Ezaw gorzkimi łzami prosił o łaskę nawrócenia, a otrzymać jej nie mógł.

„Nieszczęśliwe miasto — mówił Pan Jezus, płacząc nad zaślepieniem Jerozolimy — gdybyś ty poznała czas nawiedzenia twojego i umiała



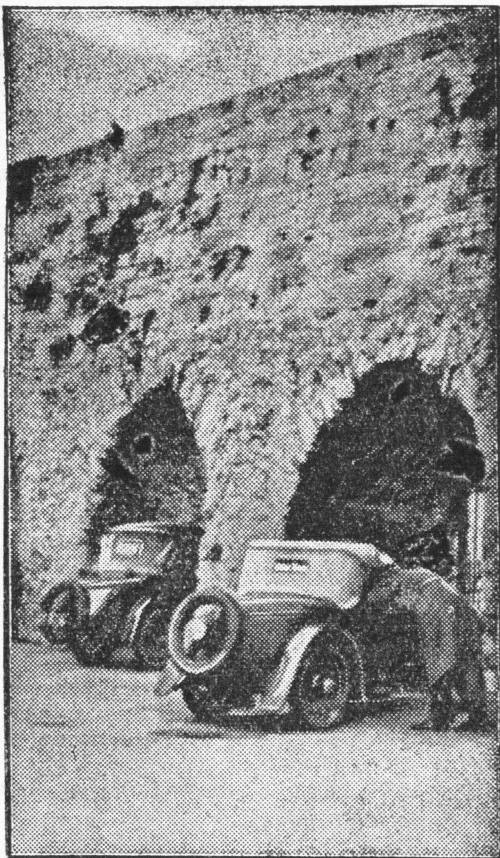
W „raju” bolszewickim ludzie giną z głodu.

z niego korzystać, nie przyszłobyś nigdy do tej ostatniej zguby, która nad tobą zawisła, ale że dla twej ślepoty teraz tego nie poznajesz”, przyjdą na ciebie dni utrapienia.

Ach, czy ta pogroźka nie stosuje się i do nas, kiedy udarowani jesteśmy tyloma łaskami, a z nich tak mało albo wcale nie korzystamy — Jeśli nas Bóg wzywa, abyśmy się nawrócili, nie sprzeciwiamy się natchnieniom, bo może to już jest ostatnia łaska, po której nastąpi albo zbawienie nasze albo zguba nasza wieczna.

Najmłodszy wiekiem biskup świata.

Z portu St. Nazaire odjechał do swej diecezji Gonaives na wyspie Haiti ks. biskup Jan Maria Robert, pochodzący z diecezji Vannes we Francji. Jest to najmłodszy biskup świata, liczy bowiem 37 rok życia. Biskupem Gonaives mianowany został w styczniu r. ub.



Ciekawe garaże samochodowe urządzono w wnękach wałów miasta Southampton (Anglia), pochodzących z 13 wieku.

Wielka manifestacja polsko-katolicka we Francji.

W ub. niedzielę odbył się w Waziers zjazd katolicki IV Okręgu Zjednoczenia Polskich Towarzystw Katolickich we Francji. Na zjazd zjechały liczne delegacje, które szczerze wypełniły obszerny kościół w Waziers podczas nabożeństwa, jak i wielką salę w czasie obrad. Fakt ten zasługuje tym bardziej na uwagę, że w Waziers cały zarząd miejski jest komunistyczny i że miasto to jest położone w departamencie najbardziej skomunizowanym, a i wśród tamtejszej Polonii komunizm poczynił wielkie spustoszenie.

Złożono na zjeździe mocne oświadczenie, że katolickie organizacje polskie, aczkolwiek z dala trzymają się i trzymać się będą od polityki, to jednak odważnie walczyć będą z wszystkimi agentami Moskwy, którzy sięją w szeregach polskich robotników bezbożnictwo i prąd antypatriotyzmu, a ponadto uczestnicy zjazdu ślubowali, że stać będą twardo na straży świętych zasad wiary i społecznej nauki Kościoła. Uchwalono odpowiednie rezolucje, z których ostatnia brzmi:

„Polacy katolicy we Francji zaklinają się na tęsknotę i umiłowanie swej Ojczyzny, na krew przelaną ojców swoich i braci na polu chwwały w walce z komunizmem moskiewskim w r. 1920, na ogrom krzywd i cierpień braci swoich Polaków emigrantów, wyrządzonych im przez moskiewskich agentów, na trud, przeniesiony w pielgrzymstwie za chlebem, na pracę swoją, wykonaną dla Boga i Ojczyzny, że przy Tobie Synu Boży, największy Dobroczyńco ludzi ucieszonych i Twojej nauce stać będą, a Ojczyznę swoją Polskę, którą Polakom katolikom dałeś, bronić i Jej służyć będą. Tak nam dopomóż Bóg”.

W Waziers znajduje się 5 000 Polaków, którzy mają 12 towarzystw katolickich. Duszpasterzuje tu obecnie ks. Władysław Bielicki.

Powszechny spis bibliotek w Polsce.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zamierza przeprowadzić w 1939 roku drugi powszechny spis bibliotek w Polsce, w celu zorientowania się w naszym dorobku bibliotecznym, jego brakach i potrzebach.

Spis ten posłuży Ministerstwu do opracowania racjonalnej sieci bibliotecznej w Polsce.

Aby materiały spisowe były pełne i wiernie odtwarzały stan faktyczny, spis musi być należycie przygotowany i przeprowadzony przez czynników, prowadzących w Polsce akcję biblioteczną, a więc zarówno przez władze szkolne, jak i organizacje społeczne.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego już obecnie zwraca się z prośbą do organizacji społecznych, samorządowych i państwowych, aby te z uwagi na zamierzenia Ministerstwa poleciły zależnym od siebie czynnikom wprowadzenie racjonalnych schematów sprawozdawczych. Są one opracowane przez Poradnię Biblioteczną w Warszawie, ul. Marszałkowska nr. 69. Wprowadzenie jednakowych schematów sprawozdawczych do wszystkich bibliotek umożliwi zebranie podczas spisu jednorodnych materiałów liczbowych, niezbędnych do dalszych prac nad organizacją bibliotekarstwa i czytelnictwa w Polsce.

Bibliotekom niezamożnym rozdzieli Ministerstwo bezpłatnie pewną ilość druków statystycznych z tym jedynie, że biblioteki, które je otrzymają, zobowiążą się do ich systematycznego wypełnienia.

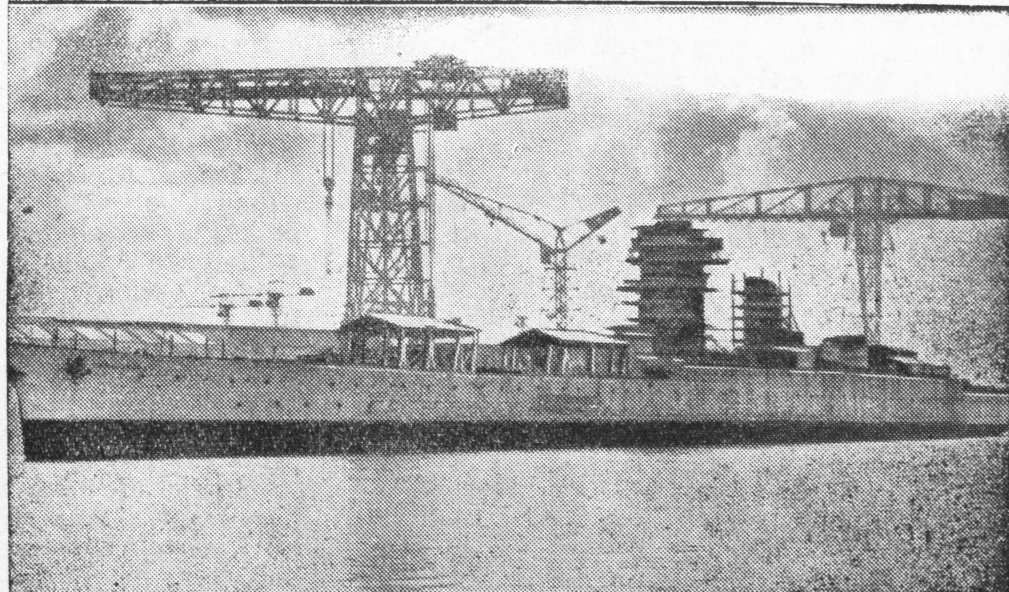
Zapotrzebowanie na druki biblioteczne należy zgłaszać już obecnie do właściwych Inspektoratów Szkolnych.

Wszelkich informacji o wypełnianiu druków statystycznych będą udzielali zainteresowanym instruktorzy oświaty pozaszkolnej.

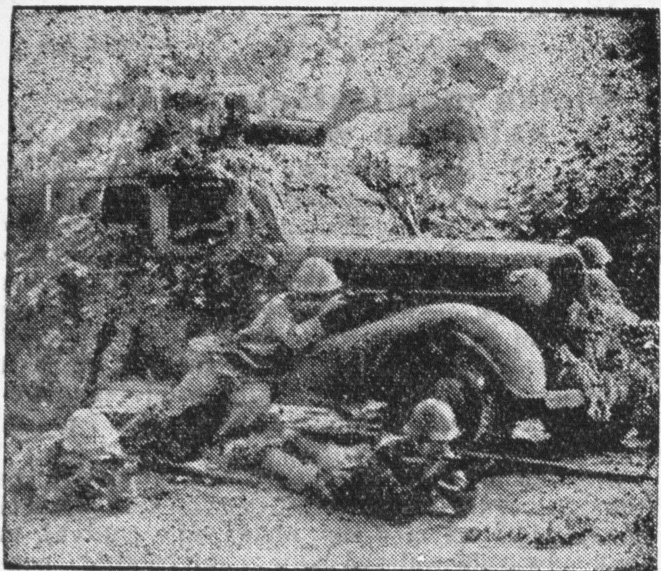
Spisowi podlegają wszystkie biblioteki polskie, niemieckie i inne.



W Rochester (Anglia) skonstruowano wielki samolot do komunikacji transatlantycznej. Posiada on na sobie drugi mniejszy samolot, mogący rozwijać większą szybkość, który wypożyczenia pewnej części drogi wyrzucany zostaje zapomocą katapuły.



We Francji kończy się budowę wielkiego krążownika „Strassburg” o pojemności 26 tys. ton.



Żołnierze chińscy zamaskowali samochód osobowy i przystrzeli go w ten sposób, że jest podobny z daleka do czołgu

Tragiczny wypadek na ementarzu

Wydarzył się w dniu WW. Świętych w Geismannszel, w Bawarii. Oto 70-letnia wdowa Katarzyna Zirngobel ukłękła na mogile swego męża, aby przybrać ją kwiatami. W pewnym momencie ciężka płyta z grobowca zesunęła się i rzygniotła sobą staruszkę. W chwili potem przechodnie wydobyli wprawdzie staruszkę z pod gruzu, jednak w kilka minut później wyzionęła ducha.

Wielki pożar w porcie rotterdamkim.

W porcie Rotterdamu wybuchł pożar w magazynach, które spaliły się całkowicie. Mieściła się w nich wielka ilość tytoniu, nafty, kawy, trawy chińskiej, olejów i tłuszczów. Szkoda wynosi kilka milionów guldenów.

Zagrożony parowiec holendersko-amerykański zdołano uratować od ognia. Przyczyna pożaru, największego wogóle w Rotterdamie, nie jest jeszcze stwierdzona.

Kot uratował życie całej rodzinie.

W pewnej wiosce w pobliżu miasteczka Novara w Italii syn wieśniaka Anjello Martelli zebrał w lesie koszyk grzybów. Matka przyrzuciła grzyby na kolację i postawiła je na półmisku na stole, po czym udała się do ogrodu, aby zawałać domowników. Podczas jej nieobecności na stół wskoczył kot i zaczął jeść grzyby. Kiedy domownicy zamierzali przystąpić do spożywania grzybów, okazało się, że kot zdycha. Nasunęło to natychmiast przypuszczenie, że grzyby były trujące. Grzyby oddano do analizy i stwierdzono, że były one tak silnie trujące, iż po spożyciu ich cała rodzina byłaby się niewątpliwie zatrzała.

Tygrys pożarł dozorcę menażerii.

W Szawlach na Litwie w cyrku dozorca menażerii, podpisawszy sobie, wyprowadził z klatki tygrysa i zamierzał przeprowadzić go do innej klatki. W pewnym momencie tygrys rozdrażniony białem przez pogromcę, rzucił się na niego i zanim zdołała przybyć pomoc, rozerwał go w strzępy. Służbie cyrkowej z wielkim trudem udało się zapędzić drapieżcę do klatki.

Dramatyczna walka burmistrza-nurka z rekinem.

Burmistrz angielskiego miasteczka Falmouth zajmuje się też zawodem nurka w wolnych chwilach i codziennie prawie opuszcza się na dno morza na głębokość 10 metrów.

Ostatnio znów opuścił się na dno morza. 4 ludzie, którzy mu przez sznur pompowali z łodzi powietrze, poczuli, że sznur drga, pociągali go ku górze i stwierdzili, że sznur został odcięty. Po kwadransie poszukiwań znaleziono nurka na dnie morza. Gdy go wywindowano i przywrócono do przytomności, zeznał, że około 5 metrowy rekin rzucił się na niego, przegryzł gruby sznur i ciągnął go około 20 mtr., potem porzucił na dnie morza.



W Rzymie otwarte zostało Muzeum Cesarza Augusta, twórcy Imperium rzymskiego przed 2000 lat. Na zdjęciu sala z posągami poety Horacjusza.

Esy-floresy „Gońca Warszawskiego“

Nagrobki.

Dla kryzysu.

Pod tą płytą kryzys leży nibyto...
Wstrzymajcie żale rzewne,
bo to jeszcze... niepewne!

Dla sanacji moralnej.

Tu leży Sanacja Moralna
nazwa — zbyt paradoksalna,
bo, jak się okazało,
moralności w niej za mało,
a tak sanowała,
że... pełno w kryminalach!
Przechodniu, uciekaj stąd,
bo... zalatuje swąd!

Dla grupy pułkowników.

Przy tym pomniku
pod ciężkim głazem,
grupa pułkowników
leży razem!
Cicho, przechodniu! Bo mogłaby
zbudzić się i wprowadzić znów
modę silnych rąk i... słabych
głów!

Dla parlamentaryzmu.

Tu leży parlamentaryzm cichutko, bez ruchu...
Uciekaj, przechodniu, bo inaczej biada,
wstanie z grobu i dziurę ci w brzuchu
wygada!

Dla P. A. L.'a.

Tu leży PAL,
nikomu go nie żal,
leży w odosobnieniu,
pogrzebany w zapomnieniu,
nie zapłakał po nim żaden
chyba — Kaden!

Zgłaszanie się kandydatów do obozów szybowcowych na r. 1937.

Powiatowa Komenda PW. podaje do wiadomości, że w okresie letnim 1938 zostaną uruchomione przez Min. Komunikacji dwa turnusy obozów szybowcowych w Ustianowej. Do obozów przyjmowani będą kandydaci, którzy będą odpowiadać następującym warunkom:

1. Narodowość polska,
2. Wiek przedpoborowy, ukończone lat 17, a nie przekroczone lat 20 do dnia 1 VI. 1938 r.,
3. Badani w Instytucie badań lotniczo-lekarskich otrzymają kwalifikacje zdolny na pilota,
4. Ukończone do dnia 20. VI. 1938 r. PW. ogólnie I-stopnia.

5. Zezwolenie rodziców lub prawnych opiekunów, potwierdzone przez władze administracyjne na wstąpienie do obozu szybowcowego i na wstąpienie bezpośrednio po ukończeniu obozu z wynikiem pomyślnym do obozu PW. lotniczego,

6. Kandydaci bez cenzusu posiadają muszę minimum 7 oddziałów szkoły powszechnej,

7. Świadectwo moralności muszę posiadać kandydaci, którzy nie chodzą do szkoły,

8. Lojalność względem Państwa Polskiego,

9. Krótki życiorys, napisany własnoręcznie, w którym należy podać imię i nazwisko, dzień i miesiąc i rok urodzenia, imiona rodziców i nazwisko panięńskie matki, wyznanie, zawód i miejsce zamieszkania z dokładnym adresem.

Zaznaczam, że do obozów szybowcowych mogą się zgłaszać również wszyscy ci, którzy z jakichkolwiek powodów nie zostali powołani do obozów w roku bieżącym, a którzy odpowiadają jeszcze wymaganym warunkom, jak również i ci, którzy w roku bieżącym uzyskali w obozie kat. „A” pilota szybowcowego i ukończyli obóz z wynikiem pomyślnym.

Zgłoszenia kierować w nieprzekraczalnym terminie do dnia 16 listopada 1937 r. do Powiatowej Komendy P.W. w Nowym Mieście Lub. ul. Jagiellońska 9.

Do zgłoszeń dołączyć: życiorys, zezwolenie rodziców i świadectwo lekarskie badań wstępnych.

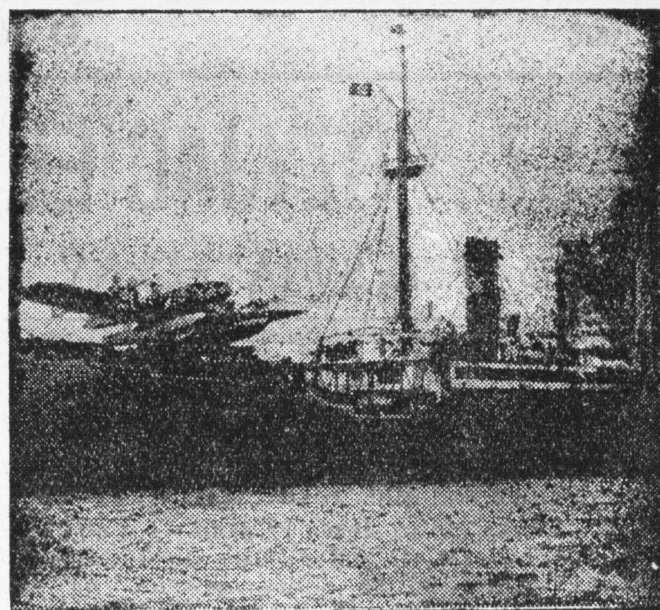
Wielka powódź w Syrii.

Z Syrii nadchodzą wiadomości o niebywałej powodzi i strasznych skutkach zniszczenia. Powódź dotknęła okręg w promieniu 50 km. od Damaszku w kierunku Aleppo, Palmiru i Bagdadu.

Przez wioskę Maadanie przepływały rwące fale nowopowstałej rzeki, dochodzącej do 2 km. szerokości i liczącej miejscami 10 mtr. głębokości. Wzburzone fale zmioły wszystkie domy, a trupy licznych mieszkańców odnaleziono o 30 km. Niektóre miejscowości na obszarach, nawiedzonych przez powódź, są całkowicie odcięte.

Liczba ofiar przekracza już tysiąc ludzi. Deszcz pada ciągle. Miasteczko Dmeir, liczące około 8000 ludzi, zostało doszczętnie zmiecione przez fale. Zniszczone są również wszystkie wioski, znajdujące się u stóp góry Kalamoun.

Około 10 tys. osób zostało bez dachu nad głową. Straty olbrzymie, idące w miliony.



Niemiecki statek samolotowy „Schwabenland”. Samolot przed startem zostanie wystrzelony z katapulty i przebywa drogę z Europy do Ameryki bez wypadku w powietrzu.

499 km. na godzinę.

Słynny automobilista angielski kpt. Eyston skonstruktował nowy olbrzymi wóz, na którym niedawno zaatakował rekord światowy Campbela 484,6 km. na godzinę. Próba odbyła się na słynnym torze na wybrzeżu Słonego Jeziora w stanie Utah w Ameryce. W pierwszej jeździe Eyston mimo, iż jechał pod wiatr, uzyskał fantastyczną szybkość 498,90 km. na godzinę.

Pociąg rozbił furmankę z podróżnymi.

Dn. 1 bm. na linii kolejowej Kielce—Warszawa, koło wsi Lipienice, wydarzył się wstrząsający wypadek.

Pociąg osobowy, zdążający z Szydłowca do Jastrzębka, najechał na wiejską furmankę, wiozącą 5 osób. Skutkiem zderzenia furmanka została rozbita. Zpośród jadących dwie osoby zostały zabite na miejscu, a trzy po wydobyciu z pod gruzów zmarły w drodze do szpitala.

Spożywanie świeżego chleba jest karane w Niemczech.

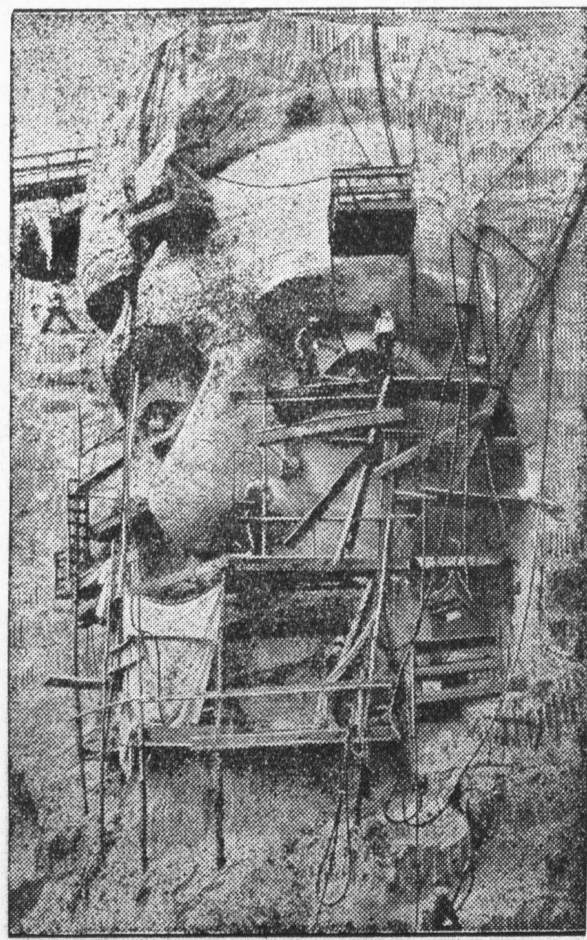
Berlin. Władze ogłaszają wezwanie do ludności, by przestrzegała istniejącego od kilku dni zakazu sprzedaży świeżego chleba.

Odezwa zaznacza, że konsumpcja świeżego chleba jest marnotrawstwem oraz że spożywanie chleba następnego dnia po wypieku jest o wiele zdrowsze. Konsumenci, którzy mimo powyższego zakazu żądają jeszcze obecnie świeżego pieczywa, narażają sprzedawców na kary i dowodzą lekceważenia przepisów, które przyczyniają się do samowystarczalności kraju.

Domy bez właścicieli w Sowietach.

W ZSRR domy są własnością państwa i znajdują się pod zarządem miejscowych sowietów. Ponieważ jednak administracja pociąga za sobą pewne kłopoty i wydatki, którzy mimo powyższego stworzonym towarzystwom. Domy, pozbawione właścicieli, nierzadko niszczeją. Mieszkańcy skarżą się na okropny system remontów, antysanitarnie warunki, na spekulację mieszkaniową itd. („Prawda” z 18. X.).

Oczywiście! Któż zechce wkładać pieniądze w remont cudzych domów, skoro nie robi tego państwo, będące właścicielem obiektów.



W Stanie Poł. Dakota wryto w skałę olbrzymią głowę prezydenta Lincoln. O wielkości rzeźby świadczą ludzie, zdejmujący rusztowanie po ukończeniu pracy. Głowa mierzy 22 metry wysokości.